Numer 44. „ROLNIK“ 30. października 1908.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE
C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

B) Ze spraw bieżących.

Z Komisyi dla organizacyi handlu materyałem rzeźnym. Ponieważ Zarząd główny Tow. „Kółek rolniczych“ zorganizował na podstawie regulaminu przyjętego przez Komitet sprzedaż nierogacizny i bydła włościańskiego, wydelegował Komitet do Sekcyi centralnej tej organizacyi będącej organem Agencyi dla sprzedaży materyału rzeźnego przy Komitecie, ref. dr. cam. Augusta Rodakiewicza i wezwał Zarząd główny Tow. „Kółek rolniczych“ do mianowania delegata swego do Komisyi dla organizacyi handlu materyałem rzeźnym przy Komitecie.

Na skutek zabiegów Komitetów Towarzystwrolniczych nastąpiła **obniżka taryf przewozowych** dla najważniejszych artykułów pastewnych i ściółki, obowiązująca na liniach kolei państwowych, jak również i lokalnych, pozostających w zarządzie kolei państwowych, od 1. paźdz. 1908 do 30. kwietnia 1909, a ogłoszona w kolejowym dzienniku rozporządzeń z d. 27. paźdz. br.

Komitet **wystosował** do Rady Oddziału c. k. gal. Tow. gosp. w Przemyślanach **pismo** następującej treści: L. 385/pr.

Dziękując za zaproszenie do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu Członków, które się odbędzie dnia 24. b. m. w sali Rady powiatowej w Przemyślanach, ma zaszczyt donieść podpisany Komitet, że pragnąc wziąć udział w uczczeniu pracy i zasług byłego długoletniego Prezesa Oddziału JWP. Aleksandra Wybranowskiego, upoważnił z ramienia swego członka Komitetu, Radcę Wydziału krajowego, dra Ignacego Szyszyłowicza, aby w zastępstwie zajętego pracami sejmowemi Prezesa Towarzystwa złożył niestrudzonemu i wielce zasłużonemu Orędownikowi rolnictwa naszego w rozmaitych tegoż dziedzinach serdeczne podziękowanie i wręczył uroczyście w dowód uznania dyplom honorowy.

W dziejach rozwoju Towarzystwa gospodarskiego zaznaczoną jest wybitna działalność JWP. Aleksandra Wybranowskiego i służyć będzie jako wzór bezinteresownej, obywatelskiej pracy. Oddziały bobrecki, a następnie przemyślański zawdzięczają swój rozwój gospodarski ofiarności, zapobiegliwości swego długoletniego Prezesa, który jeden z pierwszych niestrudzenie zachęcał najszersze warstwy włościańskie do brania żywego udziału w pracach Towarzystwa, celem dźwignięcia kultury i polepszenia swego bytu.

Łącząc się przeto z uznaniem członków Oddziału, przesyła podpisany Komitet szczere *ad multos annos*, życząc serdecznie, by JWP. Aleksandrowi Wybranowskiemu danem było cieszyć się jak najdłużej owocami swej tak wydatnej działalności.

Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego:

Prezes:	Sekretarz:
St. Brykczyński m. p.	*Dr. cam. August Rodakiewicz m. p.*

Komitet **delegował** do wzięcia udziału w egzaminie z letniego kursu mleczarskiego w powiatowej szkole gospodyń wiejskich w Albigowej, który się odbył dnia 27. października b. r., instruktora mleczarstwa, p. Leonarda Schlagera.

Z Oddziałów.

Wiadomość z Walnego Zgromadzenia członków Oddziału przemyślańskiego, odbytego dnia 24. października 1908 w Przemyślanach, pod przewodnictwem Prezesa oddziału p. Stanisława Wybranowskiego.

Obecnych około 60 członków, oraz delegat Komitetu c. k. gal. Tow.gosparczego we Lwowie p. Ignacy Szyszyłowicz i przedstawiciel władzy politycznej, c. k. komisarz powiatowy p. Stanisław Tokarz.

Przewodniczący zagaił zgromadzenie dłuższem przemówieniem o działalności Oddziału i jego usiłowaniach w kierunku ekonomicznego podniesienia, poczem, po załatwieniu spraw bieżących, przystąpiono do uzupełniającego wyboru sześciu członków Rady Oddziału. Jednogłośnie przez aklamacyę zostali wybrani pp.: Stanisław Kędzierski, Roman Tyzenhauz, Roman Wiśniewski, Piotr Michaliszyn, Wojciech Kisil i Gustaw Grossmann.

Ck. komisarz powiatowy p. Stanisław Tokarz, jako przewodniczący powiatowego komitetu ratunkowego zorganizowanego z powodu klęsk elementarnych, podał do wiadomości, że Wysokie Prezydyum ck. Namiestnictwa przyznało dla tutejszego powiatu 6 wagonów grysu, po cenie 7 kor. grys żytni a 7 K 50 h grys pszenny za jeden cetnar metryczny, loco stacya kolejowa.

Na wniosek p. Romana Tyzenhauza, rozszerzony przez p. Franciszka Bieniarza, Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwala:

Zebrani w dni 24. października 1908, na Walnem Zgromadzeniu członków Oddziału przemyślańskiego upraszają Wysoki Rząd, aby z powodu tegorocznych klęsk elementarnych, dających się najbardziej odczuwać wskutek braku paszy i to w tym stopniu, że inwentarz tak wiejski jak i dworski jest zagrożony niemożnością przezimowania — raczył w tym kierunku przyjść z wydatną pomocą i to w ten sposób, by z subwencyi na ten cel przeznaczonej wypłacał różnicę ceny grysu za przedłożeniem rachunków przez poszczególnych nabywców tego artykułu — jakaby to różnica zachodziła między ceną grysu subwencyonowanego a ceną lokalną, zapłaconą w poszczególnych składach.

W razie, gdyby Wysoki Rząd do wniosku tego się nie przychylił, upraszają zebrani Wysoki Rząd, aby zniżył ceny grysu i ewentualnie innych zamówić się mających artykułów paszy dla włościan i obszarów dworskich tutejszego powiatu o koszta dostawy, wynoszące 1 kor. od cetnara metr. bądź od stacyi kolejowej w Za-

dwórzu, bądź też od stacyi Bóbrka-Chlebowice, oddalonych po 30 klm. od Przemyślan dokąd to (t. j. do Przemyślan) grys ten musi być sprowadzony z tego powodu, że jego wyładowanie z magazynów kolejowych, dla uniknięcia znacznych kosztów składowych, wynoszących 9 K 60 h, za dobę od jednego wozu, bezzwłocznie nastąpićby musiało, a wyładowanie grysu wprost na fury dla obdzielonych gmin, nie może być uskutecznione, albowiem za wiadomienie gmin tak okręgu sądowego przemyślańskiego, jak i gliniańskiego, ze względu na złe połączenia pocztowe, trwałoby dość długo, bo do niektórych gmin zawiadomienia doszłyby dopiero po 3, a nawet i 4 dniach, jak np. do Dunajowa listy wędrują przez Złoczów i Pomorzany, a do Glinian przez Lwów i Zadwórze.

Rozdzielanie i wydawanie zaś dla poszczególnych gmin grysu wprost z wagonów byłoby połączone, oprócz kosztów penalowych, spowodowanych zatrzymaniem grysu w wagonach z powodu braku jakichkolwiek składów w Bóbrce-Chlebowicach i Zadwórzu, także i z kosztami kilkudniowego utrzymania tam funkcyonaryuszy.

Z uwagi wreszcie:

1) że grys najlepszej jakości można nabyć u miejscowych handlarzy po 10 K za cetnar metryczny na długoterminowe spłaty;

2) że ceny zboża we wschodniej Galicyi są niższe co najmniej o 2 kor. aniżeli w Galicyi zachodniej, a w tutejszym powiecie, pozbawionym komunikacyi kolejowej, wskutek dalekich odległości od stacyi kolejowych, jest zboże jeszcze tańsze, jak gdzieindziej, co najmniej o znaczne koszta transportu — Walne Zgromadzenie żywi przekonanie, że Wysoki Rząd odstąpi od zasady utrzymania jednolitych cen dla całego kraju i przyzna zniżkę cen grysu dla tutejszego powiatu co najmniej o koszta dostawy (1 kor. od jednego cetnara metr.), gdyż w przeciwnym razie zniżka ceny grysu wynosiłaby zaledwo o 1 kor. 50 h na cetnarze metrycznym, co nie stanowiłoby tak znacznej pomocy, jaka jest potrzebna.

W końcu zebranie uprasza Wysoki Rząd, aby raczył udzielić do spłaty należytości za pobrać się mający grys przynajmniej trzechmiesięcznej zwłoki.

Po wyczerpaniu porządku dziennego o godzinie 3-ciej po południu nastąpiło uroczyste wręczenie J. W. Panu Aleksandrowi Wybranowskiemu albumu ze strony Oddziału przemyślańskiego oraz dyplomu członka honorowego ze strony Komitetu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, w dowód hołdu i uznania za długoletnią, wydatną i wytrwałą pracę, oraz w dowód zasług położonych około rozwoju Oddziału przemyślańskiego w szczególności i na polu ekonomicznem w ogólności.

Wręczenie tych odznaczeń, odbyło się przy bardzo licznie zebranym komplecie członków po przemówieniach obecnego Prezesa Oddziału a następnie delegata Komitetu c. k. gal. Tow. gospodarskiego we Lwowie p. Ignacego Szyszyłowicza.

Wśród ogromego entuzyazmu i bardzo uroczystego nastroju chwili — odśpiewali zgromadzeni na cześć Solenizanta po każdem przemowieniu trzykroć „Niech żyje nam“ i „Mnohaja lita“.

Przemawiali następnie włościanie: Iwan Procyk, Jan Sikorski i Wojciech Kisiel, dziękując Solenizantowi w imieniu włościan za pracę łożoną nad ekonomicznem i moralnem ich podniesieniem, prosząc, by jako Prezes honorowy Oddziału przyświecał im nadal Swoją radą i przykładem.

Po odpowiedzi Solenizanta w rzewnych słowach na przemówienia, uroczystość się zakończyła.

Ogłoszenia i rozporządzenia władz.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25. października 1908 l. 144.317/XVII, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 18. do 26. października 1908, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ numeru *Gazety Lwowskiej* 246.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26. października 1908 l. 144.901 o wyłączeniu szeregu gmin z obszaru zamuniętego z powodu zarazy pyska i racic, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ numeru *Gazety Lwowskiej* 247.

Do L. Nam. XVI. $\frac{2282}{25}$

C. K. Ministerstwo obrony krajowej.
Dep. XVI. Nr. 2514 ex 1908.

ROZPISANIE OFERT
w sprawie wydzierżawienia nieruchomości na urządzenie zakładu remont Obrony krajowej.

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej zamierza z końcem roku 1909 urządzić w Galicyi lub na Bukowinie zakład remont Obrony krajowej dla 400 trzechletnich źrebiąt i w tym celu wydzierżawić grunta z potrzebnymi budynkami. Aby uzyskać na ten cel odpowiednie realności, obrało c. k. Ministerstwo Obrony krajowej drogę publicznego rozpisania ofert.

Wzywa się przeto interesowanych, aby najdalej do dnia 30. listopada 1908 wnieśli do c. k. Namiestnictwa we Lwowie oferty, które przedłożone będą Ministerstwu Obrony krajowej do dalszego zbadania i decyzyi.

Oferty wniesione po upływie wyznaczonego terminu nie będą wzięte pod rozwagę.

Oferty mają być wystosowane do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej i zaopatrzone marką stemplową po jednej koronie za każdy arkusz, a załączniki po 30 halerzy.

W ofertach ma być umieszczone oświadczenie, że oferent nie odstąpi od niej do 15. lipca 1909. Do ofert należy dołączyć wyciąg hipoteczny, jakoteż wyciąg z mapy katastralnej i szkic planu.

Oferta ma nadto zawierać:

1) Nazwę albo przynajmniej bliższe określenie nieruchomości, jej położenie, powiat polityczny i sądowy, w którym się znajduje, najbliższą stacyę kolejową, pocztową i telegraficzną i odległość od tych, stosunki własności i posiadania, a następnie wyjaśnienia, czy nieruchomość albo jej części są obecnie wydzierżawione, a w danym razie, kiedy kończą się odnośne kontrakty dzierżawy.

2) Wymiar posiadłości gruntowej i dokładne oznaczenie rodzaju kultury, to znaczy, jak wielka część jest rolą, łąkami pastwiskami, gruntami budowlanymi, ogrodami, lasem etc.

Wymiar ma być podany w hektarach.

3) Jakie są budynki (mieszkalne, gospodarskie, stajnie dla koni i innych użytkowych zwierząt, magazyny etc.), jakiej pojemności, wiele mają okien i drzwi, z jakiego materyału są zbudowane i w jakim stanie budowa się znajduje.

Przy stajniach dla koni należy liczyć najmniej 9 m^2 wewnętrznej powierzchni, jako stanowisko dla jednego źrebca.

4) Stosunki nawodniania wogóle, a w szczególności w jaki sposób zaspakaja się potrzebę wody do picia i do użytku dla ludzi i zwierząt.

5) Oświadczenie, że oferent gotów jest na wypadek, gdyby przez niego zaoferowana nieruchomość rzeczywiście przez Zarząd Obrony krajowej miała być wydzierżawioną:

a) wykonać wszystkie potrzebne nowe przybudowy i przebudowy na swój koszt za oprocentowaniem kapitału wyłożonego na budowę.

b) utrzymać wszystkie budynki w dobrym stanie, a w szczególności ich mury, dachy i powały własnym kosztem, podczas gdy skarb będzie miał obowiązek wykonać tylko mniejsze, regularnie powtarzające się naprawy (§ 1006 u. c.),

c) zawrzeć kontrakt dzierżawny na przeciąg 25 lat, ponieść stemple i należytości kontraktowe, a przez czas dzierżawy spłacać przypadające z przedmiotu dzierża-

wnego podatki z dodatkami i innemi publicznemi świadczeniami, jak również ubezpieczenie na wypadek pożaru.

6) Oświadczenie, czy i w jakiej ilości dostarczy oferent inwentarza żywego i martwego.

Zauważa się, że Zarząd Obrony krajowej nie będzie prowadził we własnym zakresie produkcyi zapotrzebowanej paszy.

7) Za jaki czynsz dzierżawny oferenci byliby skłonni zawrzeć proponowany kontrakt dzierżawny na przeciąg czasu podany w punkcie 5 lit. c).

Oświadczenie takie posłuży tylko dla Ministerstwa Obrony krajowej, gdyż zbyt wygórowane żądania musiałyby z góry wykluczyć oferty od dalszego uwzględnienia.

Grunta dla zakładu remont nie muszą obejmować jednolitego kompleksu.

Można też oferować do wydzierżawienia łącznie sąsiednie grunta.

Dla oryentacyi oferentów podaje się w dalszym ciągu wymogi jakości przedmiotów dzierżawnych dla zakładu remont na około 400 źrebiąt.

S t a n: 1 porucznik, 1 podporucznik rachunkowy, 1 weterynarz, 2 wachmistrzów, 5 kaprali, 1 kowal, 24 dozorców koni (włącznie z Csikosami), 2 służących oficerów, 1 konie robocze, 8 koni dla Csikosów i 400 źrebiąt.

P o m i e s z c z e n i a p e r s o n a l u i w y m o g i u b o c z n e: 15 pokoi mieszkalnych, 7 mniejszych ubikacyi, 2 pokoje na kancelarye, 1 pokój dla chorych, 1 pokój dla profesyonistów, kuchnia, składy drzewa, 1 lokal na areszt, 1 lokal na magazyn, 1 kuźnia, 1 szopa na wozy, 1 skład na przyrządy dd gaszenia pożaru, piwnica, 1 lodownia, magazyny na karmę.

P o m i e s z c z e n i a s t a j n i: Remonty są umieszczone w stajniach (Laufstallungen, które nie powinny być mniejsze jak 50, a nie większe, jak na 100 koni. Stajnia na 50 remont ma 450 m^2 powierzchni (przy 9 m. szerokości i 50 m. długości w świetle) i 4 metry wysokości.

W ogólności wymagane są stajnie (Laufstallungen) dla 400 źrebiąt, 1 stajnia oberwacyjna (Kontumazstall) dla 50 i 1 stajnia dla chorych koni (Marodestall) dla 25 źrebiąt ze stanowiskami, dalej jedna stajnia dla 2 koni roboczych i 8 koni dla Csikosów.

W pobliżu każdej stajni powinna studnia z pompą, albo wodociąg dostarczać obficie potrzebnej wody do koryta do pojenia.

Woda musi być czysta i zdrowa. Ewentualnie może wystarczyć jedna studnia dla dwóch sąsiednich stajni.

P a s t w i s k o. Do niezbędnych wymogów zakładu remont należy teren co do właściwości ziemi, górzysty grunt, średnio ciężki, przepuszczalny i suchy, dalej pożywne, a więc delikatnemi i szlachetnemi trawami porosłe pastwisko, położone o ile możności cokolwiek wyżej, bezwzględnie wolne od wylewów wody. Na pastwiskach musi być w dostatecznej ilości woda do picia, a najbardziej pożądane są płynące potoki i stawy.

Stosownie do obfitości trawy i jej pożywności wymagany jest 1 morg pastwiska dla 1 źrebięcia, a zatem dla 400 źrebiąt – 400 morgów.

Wygony (Ausläufe), które mają przylegać do stajen, dalej droga przepędowa (Triebweg), która o ile możności ma być na obwodzie (an der Peripherie) kompleksu pastwiska mają wynosić przestrzeń gruntową 50 morgów.

A k c e s o r y a: Aby w danym razie w samotnem położeniu zakładu umożliwić personalowi zakładu remont materyalną egzystencyę, pożądane są ogrody i grunta deputatowe w bezpośredniem pobliżu zakładu.

Wiedeń, dnia 21. września 1908

Z c. k. Ministertwa Obrony krajowej.

KRONIKA.

Aleksandrowi Wybranowskiemu, honorowemu Prezesowi Oddziału przemyślańskiego, składali licznie zebrani ziemianie dnia 24. b. m. uroczyste dzięki za długoletnią i wydatną pracę nad rozwojem rolnictwa w Oddziałach bobreckim i przemyślańskim. Przedstawiciele włościan obu obrządków zaznaczyli jednozgodnie w swoich przemówieniach wielkie zasługi czcigodnego Prezesa, któremu przy tej sposobności wręczono ze strony Oddziału przemyślańskiego album pamiątkowe, a ze strony Komitetu Towarzystwa gospodarskiego przez delegata dra Ignacego Szyszyłowicza dyplom honorowy. W łamach *Rolnika* pojawi się niebawem artykuł pióra powołanego, który nam przedstawi ten Wzór pracy iście obywatelskiej.

† **Jerzy hr. Dunin Borkowski** prezes gal. Towarzystwa leśnego, b. poseł na Sejm krajowy, marszałek pow. trembowelskiego i członek Oddziału podolskiego Towarzystwa gospodarskiego, zmarł dnia 23. b. m. w majątku swoim Młyniska.

S. p. hr. Jerzy pracował, także na polu piśmienniczem. Ulubiony przedmiot jego studyów stanowiła heraldyka. Dzieła hr. Borkowskiego z tej dziedziny p. t. „Rocznik szlachty polskiej" i „Spis nazwisk szlachty polskiej" świadczą o wielkiej pracowitości autora, należą do klasycznych w tym zakresie.

Na wspomnienie zasługuje także wydane w r. 1879 studyum „Oświata ludu wobec prądów społecznych", jako też liczne drobne prace zarówno naukowej, jak beletrystycznej treści, umieszczane po pismach.

Cześć jego pamięci!

† **Stanisław Kubr**, prezes czeskiej Sekcyi krajowej Rady kultury w Pradze i założyciel Związku czeskich agraryuszów, zmarł dnia 21. b. m. Należał do najwybitniejszych działaczy na polu agrarno-politycznem, położył wybitne zasługi w walce przeciwko kartelom, rejonowaniu buraków i handlowi terminowemu zbożem. R. I. P.

Rozwiązanie Towarzystwa dla popierania uprawy torfowisk w Galicyi. Na Walnem Zgromadzeniu powyższego Towarzystwa, jakie się odbyło dnia 23. października b. r., uchwalono rozwiązać to Towarzystwo odstępując jego agendy Sekcyi rolniczej Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Reforma Rady kolejowej dojrzewa powoli, albowiem Subkomitet wybrany do wydania opini o projekcie statutu czynność swą już ukończył. Statuty wraz z opinią będą obecnie przedmiotem obrad interesowanych Ministerstw.

Stan przemysłu mleczarskiego w kraju poza szkołą rzeszowską streszcza się w następujących datach:

Z końcem 1906 roku liczono ogółem 321 mleczarń w kraju, z czego przypada na okręg działalności krakowskiego Tow. rolniczego 88 (w 1905 — 90) zaś na okręg lwowskiego Tow. gospodarczego 233, (1905 – 213) mleczarń. Mleczarń spółkowych było w 1906 r. 16 (1905 — 12), zbiorowych 83 (62), dworskich 222 (234); procent mleczarń spółkowych i zbiorowych wzrasta na niekorzyść dworskich, co świadczy, że wzrasta powszechnie przekonanie, iż przeróbka małych ilości mleka jednego producenta nie może się dobrze opłacać.

Dostarczono do nich 35 milionów litrów mleka; z tego spieniężyły mleczarnie spółkowe 4·5 milionów, zbiorowe z przemysłowemi miejskiemi 16·5 milionów, dworskie 14·5 milionów. Masła deserowego wyprodukowano przeszło milion kg.

Krajowe biuro mleczarskie wykonywało stałą kontrolę nad 24 mleczarniami prywatnemi, co wpłynęło dodatnio na rozwój produkcyi tych mleczarń. Staraniem tego biura wydano „podręcznik dla spółek mleczarskich" i „podręcznik techniki mleczarskiej", oba wydawnictwa opracowane przez inż. Z. Chmielewskiego. Nadto wydano po polsku i rusku „przepisy porządkowe dla obór" i „przepisy porządkowe dla mleczarń".

Akcya w kierunku tworzenia miejskich spółek mleczarskich nie udała się w Krakowie, natomiast pomyślny przyniosła skutek w Nowym Sączu. W celu sporządzenia regulaminu sprzedaży nabiału w miastach, urządzono w Krakowie ankietę, która opracowała szczegółowe przepisy.

Staraniem biura urządzono tygodniowe kursy rolniczo-hodowlane w Kwaczale, Rybnej, Myślenicach i Krółówce; miały na celu podniesienie produkcyi mleka w okolicach objętych działalnością spółek. Jego też zachodem

urządzono od 21. do 25. lipca na zeszłorocznej wystawie hygienicznej we Lwowie w oddzielnym pawilonie wystawę masła i serów.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie przy Wydziale krajowym. Podana odmiennym drukiem miejscowość wskazuje siedzibę Biura pracy, od którego pochodzi zgłoszenie wolnych posad lub szukających pracy. Należy się zwracać wprost do odnośnego Biura, adresując wszędzie: Powiatowe Biuro pracy przy Wydziale powiatowym w...., — Skrócenie „Lwów" oznacza: Miejskie Biuro pracy we Lwowie, ul. Arsenalska 6. Skrócenie „Kraj. Biuro oznacza: Krajowe Biuro pracy, Lwów, Wydział krajowy. — L. 1094, dnia 22. października 1908, Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XLI.

II. Zgłoszenia szukających pracy (miejsca poszukiwane).

Klasa I. Brody: 1 rządca po kawalersku, 3 ekonomów, 1 ekonom-pszczelarz, 2 podleśniczych, 1 karbownik gumienny, 3 gajowych, 1 pisarz gospodarski lub gajowy z żoną kucharką, praczką, prasowaczką, ewent. dozorca robót. — Dąbrowa: 1 ekonom ze szkołą rolniczą, zaraz! 1 karbowy lub pisarz gospodarski zaraz! 1 pisarz gospodarski, zaraz! — Drohobycz: 2 pisarzy gospodarskich, 1 gumienny, 1 robotnik do gospodarstwa lub fabryki, 1 dozorca lasu. — Gorlice: 1 ekonom. — Kałusz: 2 polowych, 1000 robotników rolnych. — Kraków: 2 rządców, 1 rachmistrz kontrolor, 1 leśniczy. — Limanowa: 1 praktykant kancelaryjno-gospodarski syn wieśniaka, 4 kl. gimnazyalne, 1 urzędnik lasowy i gospddarski lat 32, kawaler, wychowanek Zakładu w Miejscu piastowem. — Lwów. 6 pisarzy gospodarskich, 1 gumienny, 1 leśnik z 35-letnią praktyką, 1 karbowy lub leśny. — Myślenice: 1 karbowy lub leśny, 1 gospodarz lat 60. — Podhajce: 1 ekonom młody, żonaty o skromnych wymaganiach. 1 pisarz gospodarski, po kawalersku. — Sanok: 4 leśniczych, 6 pisarzy gospodarskich, 1 dozorca lasu. — Tłumacz: 1 rządca lub ekonom. 1 ekonom lub leśniczy. — Kraj. Biuro: 1 gajowy, ekonom lub pisarz gospodarski. lat 34 z egzaminem lasowym i na policyanta, 1 ekonom, lat 27, żonaty, 1 leśny, agronom lub sklepikarz, lat 22, 4 kl. ludowe i kurs handlowy Kółek rolniczych. **Klasa IV.** Brody: 3 ogrodników na ordynaryę. — Dąbrowa: 4 ogrodników, zaraz! — Kałusz; 1 ogrodnik. — Kraków: 2 ogrodników. — Limanowa: 1 ogrodnik parkowy i warzywniczy, kawaler. — Lwów: 2 ogrodników. — Sanok: 6 ogrodników. — Kraj. Biro: 1 ogrodnik kawaler, lat 45, uczeń kursu pomologicznego w Sztutgardzie z 24-letnią praktyką gospodar. **Klasa VI.** Brody: 1 kowal dworski. — Cieszanów: 1 kowal dworski. — Gorlice: 1 kowal lub ślusarz. — Kraków: 3 ślusarzy. — Lwów: 1 kowal do dworu, 2 ślusaszy. **Klasa VII.** Brody: 1 kowal maszynista, 2 ślusarzy-mechaników — Dąbrowa: 1 kowal obznajomiony z parową młócarnią, zaraz! — Drohobycz: 1 kowal i palacz. — Nowy-Sącz: 1 maszynista egzaminowany, slusarz monter. — Sanok: 1 ślusarz maszynowy. — Kraj. Biuro. 1 maszynista i mechanik egzaminowany do maszyn rolniczych, tartaku lub fabryki dachówek, lat 25. **Klasa VIII.** Brody: 1 stelmach z długoletnią praktyką do większego dworu. — Drohobycz: 1 stelmach. — Myślenice: 2 cieśli do większych robót. — Nowy Targ: 1 stolarz. **Klasa X.** Brody: 1 rymarz. **Klasa XV.** Brody: 2 mielników, 1 młynarz, zaraz! — Kraków: 1 kierownik mleczarni, 2 gorzelników. **Klasa XVI** Kraków: 2 kucharzy. — Sanok: 1 kucharz. **Klasa XVIII** Brody: 1 majster ciesielski, 4 murarzy. **Klasa XX.** Brody: 1 palacz, 1 palacz egzaminowany i maszynista. — Drohobycz: 1 palacz maszynowy, 1 dozorca do fabryki. — Gorlice: 1 maszynista. — 2 palaczy do kotłów parowych. — Lwów; 1 palacz. — Kraj. Biuro: 1 robotnik fabryczny, kolejowy, drenarski, dróżnik, szczególnie uzdolniony do fabryki żelaza, do cegielni jako strycharz lub do budowy kolei, 1 dozorca robót, lat 35. 4 kl. gimnazyum, 1 rok szkoły przemysłowej. **Klasa XXII.** Myślenice: 2 chłopaków do roboty przez zimę. **Klasa XXIII.** Brody: 1 sztangret, 2 furmanów. — Dąbrowa: 1 furman lat 19, zaraz! — Drohobycz: 4 furmanów, 1 woźnica. — Lwów. 2 furmanów. — Sanok: 2 furmanów. **Klasa XXIV.** Brody: 1 lokaj lub gajowy. — Drohobycz: 3 lokai, 2 gospodynie do dworu, 1 lokaj ze żoną, 1 stróż lub robotnik, 1 kucharka, 1 pokojówka. — Kałusz: 1 kamerdyner, 1 pokojówka, 1 praczka, 1 gospodyni, 1 zarządczyni domu, 1 gospodyni do dworu. — Lwów: 1 lokaj dworski na ordynaryę. — Myślenice: 1 gospodyni w średnim wieku, 1 gospodyni na plebanię lub do dworu. — Oświęcim: 1 gospodyni, 1 służąca do wszystkiego, zaraz. — Sanok: 4 gospodynie.

Sprawozdanie ze zbiorów i stanu zasiewów

c. k. Ministerstwa rolnictwa, według stanu w połowie października 1908.

Zbiór kartofli w pełnym toku, zbliża się ku końcowi, częściowo już ukończony. Tak i tegoroczna susza wczesnego lata, która na rozwinięcie i wzrost bulwy korzystnie nie wpływała jak i w niektórych pasach krajów i krajach nastałe później za wielkie opady, które z jednej strony wprawdzie wzrost bulwy przyspieszały, z drugiej jednakże rozszerzanie się gnicia kartofli powodowały, wpływały w stosunku do położenia i rodzaju gleby tak bardzo rozmaicie na urodzaj, że przy tegorocznym zbiorze osiągnęliśmy bardzo odbiegające od siebie rezultaty. Opierając się na dotychczasowych danych o zbiorze, można powiedzieć, że w tych pasmach krajów właściwie w tych krajach, gdzie znaczne opady deszczowe w późnem lecie na wzrost bulwy, dotychczas przez suszę wstrzymany, korzystnie wpłynęły, w wilgotnych, niżej położonych okolicach w średnio ciężkiej glebie będzie rezultat „dość dobry", tu i ówdzie nawet „bardzo dobry", przeciwnie w suchych, wyżej położonych stronach i na lekkiej glebie będzie „średnim", a gdzieniegdzie także i „średnio słabym". W Galicyi i Bukowinie, częściowo i na wsch. Śląsku sprawiły nienormalne stosunki atmosferyczne z częstymi i ulewnymi deszczami w ciągu tegorocznego lata, które z małemi przerwami trwały aż do końca września i gnicie kartofi podtrzymywały, całkiem przeciwny skutek, tak, że tylko w suchych stronach i na lekkiej nie jędrnej glebie zbiór jako „średni" do „dobry" da się oznaczyć. Jeżeli tu i ówdzie bardzo bogate zbiory się ujawiły, to okazuje najlepszy z pomiędzy wszystkich krajów Karyntya, bo tam znaleziono stosunkowo najwięcej pięknych, wielkich i zdrowych owoców. Przeciętnie „dobrym" można nazwać zbiór w Austryi górnej, Solnogrodzie, Krainie, Tyrolu i Gorycyi, dalej w Czechach, Morawie i Śląsku, „dość dobrym" na Bukowinie „średnio dobrym" w Austryi dolnej, Styryi i Galicyi. Na Śląsku, w Galicyi i Bukowinie, gdzie miejscami kapusta późniejszej sorty jest jeszcze zielona i przed kopaniem kartofli musi być zżętą, sprawiło gnicie, spowodowane wilgocią, wielki ubytek w zbiorze bulw, który można przyjąć na 50 do 75%. Także w Austryi doln., Austryi górnej, Tyrolu, Czechach i Morawie zauważono we wcześniejszych sortach na wilgotnych nizinach gnicie, wskutek nastałej później suchej pogody nie postąpiło ono naprzód. W niektórych okolicach powstały też szkody powodowane pędrakami.

Zbiorowi buraków cukrowych w Austryi dolnej, Czechach i Morawach właśnie w najpełniejszym biegu, częściowo także już ukończonemu, sprzyja w znacznej mierze piękna sucha pogoda, z drugiej jednak strony sprawia wykopywanie z twardej ziemi niemałe trudności, bo wiele korzeni łamie się ku końcowi, tak, że w ten sposób zbiór *brutto* wiele utraty doznaje. Rezultat co się tyczy quantytawności, nie odpowiada w zupełności oczekiwaniom, bo korzenie osiągnęły tylko średnią wielkość i okazują przytem wiele przyrostków. Zawartość cukru w burakach, która poprawiła się znacznie przy słonecznych ciepłych dniach, oznaczy się w Austryi doln.,

Czechach i Morawie jako „prawie bardzo dobra“, na Śląsku „dość dobra“, a w Galicyi i Bukowinie jako „średnia“ do „dobra“, przy lepszej kulturze okazuje „dość dobrą“ polaryzacyę. Ilość zbioru pozostaje o 25—30% w tyle w porównaniu z rokiem poprzednim.

Zbiór buraków w Austryi dolnej, Czechach, Morawie i Galicyi należy nazwać „średnim“, w najlepszych położeniach „dobrym“, a na Śląsku „dość dobrym“.

Wzrost buraków pastewnych powstrzymanym został częścią przez suszę, częścią przez zimno i wilgoć, w suchych stronach wytworzyły się małe, niedostateczne, zresztą średnio wielkie korzenie, a rozpoczęty miejscami zbiór w Austryi górnej i dolnej, Solnogrodzie i Styryi pozwala oczekiwać „dość dobrego“ rezultatu, Cw zechach, Morawie, Śląsku i Bukowinie „prawie dobrego“, w innych krajach tylko „średniego“, częściowo nawet „średnio słabego“. Na dalszy wzrost korzeni przy obecnej suszy nie można więcej liczyć.

Kapusta nie mogła się tego roku obronić przed gąsienicą bielnika kapustnika, która we wszystkich prawie krajach masami wystąpiła i może dać tylko średni i „średnio słaby“, w niektórych wypadkach „zły“ plon.

Przy odbywającym się miejscami zbiorze zauważono że kapusta, która tegoroczną suszę przetrwała, wydała piękne stosunkowo, pełne głowy, późniejsza tylko małe, często wcale nierozwinięte.

Zbiór otawy, która po większej części tylko „średnią“ się okazała, a niejednokrotnie z powodu złej pogody niejednokrotnie na jakości ucierpiała, dostał się w całości w drugiej połowie września przy pięknej pogodzie szczęśliwie pod dach. W Galicyi i Bukowinie, gdzie był zbiór stosunkowo wydatnym, została prawie przez połowę wskutek wilgoci zepsutą, a część plonu można było dopiero z końcem września lub początkiem października zwieźć, co wobec równoczesnego zbioru roślin okopowych wielkie przedstawiało trudności, przyczem wielki brak robotnika dawał się odczuwać. W niektórych okolicach możliwy trzeci pokos koniczyny ukończył się i wydał w Tyrolu i Gorycyi „dobre“, w Austryi gór., Styryi i Krainie „dość dobre“ do „średnie“, w Austryi doln. i Karyntyi „średnio słabe“ rezultaty. Koniczyna na paszę z powodu sprzyjającej ciepłej pogody na lepszej glebie i w niżej położonych łanach wyrosła dobrze i silnie wybujała, co w takich wypadkach daje dobry pokos zielonej paszy, który tu i ówdzie na siano zużyto. Na suchych miejscach mała i rzadka z powodu braku dostatecznej wilgoci często zupełnie zanikła, daje koniczyna ta zalewie liche pastwisko. Wielkie szkody wyrządzają na łąkach i polach koniczynowych pędraki i myszy, tak, że w wielu okolicach w przyszłym roku będą koniczyska okazywały wielkie braki, a to tem bardziej, że plaga myszy objęła przy obecnej posusze wielkie rozmiary. — Koniczynę na ziarno zwieziono właśnie w Styryi, Czechach i Morawie, i uchodzi ona przy bardzo dobrej jakości za „średnią“ w pierwszym, za „dość dobrą“ w ostatnich obydwu krajach. Także i na Szląsku, pozostawiona do wyschnięcia na polu, obiecuje dobre pełne ziarno, podczas gdy w Galicyi, gdzie pokos prawie na ukończeniu, dobrych rezultatów w ziarnie nie oczekują.

Pastwiska na ścierniskach, koniczyskach i łąkach były stosunkowo wydatne i zostały przy pięknym czasie dobrze wykorzystane, zepsuły się jednak z powodu z posuchą graniczącej pogody i spowodowały, że musiano używać zapasów zimowych, nieraz bardzo skąpych, jako paszy. Chociaż następnie stosunki się zmieniły, a sprzyjająca pogoda pozwoliła zaprzestania karmienia bydła w stajni, przez co paszę na zimę oszczędzono, to jednak mimo to nie da się wykluczyć w niektórych częściach krajów a właściwie w niektórych krajach brak paszy w zimie, skoro tegoroczna posucha, jak również nieustanne zimno i wilgoć spowodowały przy tegorocznym zbiorze siana niedobór do 50% w porównaniu z poprzednim rokiem.

Zbiór wina rozpoczęty już w winnicach czeskich i morawskich zapowiada dobry wynik i postępuje przy sprzyjającej pogodzie raźno naprzód, zaś na Pobrzeżu, w Dalmacyi, a częściowo w Krainie i w połud. Tyrolu już w pierwszym tygodniu października ukończony, jest już na ogół blizkim końca. Dodatni wpływ ciepłych i słonecznych ostatnich dni spowodował dalsze polepszenie się produktu i ilościowo bardzo silny zbiór także i jakościowo znakomicie poprawił. Doskonale dojrzały owoc, o bardzo słodkich, dobrze wykształconych i po większej części zdrowych gronach ma wysoką zawartość cukru, co się już w zacierze i moszczu poznać daje. Zawartość cukru w moszczu ustalono wedle klosterneuburgskiej taryfy z Dolnej Austryi na 16—20%, w dolnej Styryi 18—20%, w połu Tyrolu 16—22%, na pobrzeżu dalmackiem 18—22%. Zbiór dał prawie wszędzie „bardzo dobre“ wyniki, „zadowalniające“ nawet w niektórych zaniedbanych i starych winnicach kraińskich, „słabszym“ był w poł. Tyrolu, a częściowo i w Dalmacyi. W poł. Tyrolu zmniejszyło wydatność zbioru okazanie się robaka, a miejscami peronospory, w Dalmacyi ucierpiały owoce w wielu miejscach wskutek gwałtownych wiatrów i wystąpienia robaka. W Istryi zwłaszcza przy gatunkach Rifosko i Kabinett winogrona uległy częściowemu uszkodzeniu z powodu pożółknięcia i wyschnięcia liści. Przyczyna tego leży w chorobie, której znaczna część winnic dokoła Pirano i nad Isolą położonych uległa. W Czechach skonstatowano miejscami peronosporę, w Austryi dolnej w powiecie Spitz nad Dunajem, a w Morawie w powiecie Nikolsburg okazała się mszyca (*Reblaus*). Obfity tegoroczny zbiór wina przyniósł jednak wielu producentom prócz błogosławieństwa zbioru także liczne troski, gdyż obfity ten zbiór spowodował wielkie zapotrzebowanie beczek, których cena obecnie wysoka (w Istryi 8—10 K. za hektolitr) w sprzeczności jest z ceną winogron (w Istryi 4—8 K. za czerwone, 10—12 K. za białe, w Dalmacyi 7·50 K. za czerwone, a do 9 K. za centnar metr. białych winogron). Wskutek braku beczek przechowują znaczną część moszczu w beczkach wybrakowanych, co pociąga za sobą utratę znacznej ilości wina już dla roku przyszłego. W Dalmacyi ustaliła się cena dla zacieru na 5—12 K. za hektolitr. Producenci są bezradni wobec kosztów złożenia zbioru w piwnicach.

Zbiór owoców ukończony prawie wszędzie, potwierdził prawie w zupełności poprzednio oszacowaną „dobrą“ a nawet „bardzo dobrą“ prognozę dla owoców ziarnowych z wyjątkiem gruszki, jak również dla pestkowych i łupowych. Dzięki bardzo pięknej jesieni zbioru owoców dokonano dobrze, owoc jest dobrze wykształcony, o pięknej barwie, dobrym smaku, szczególniej jabłka, które tylko w Czechach, Morawii i Szląsku miejscami są robaczliwe. W niektórych okolicach zato zbiór jabłek i śliwek (śliwki były dość małe) wypadł tak obficie, jakim nie był już od lat. Z powodu olbrzymiej produkcyi jabłek i śliwek i bardzo nizkiej ceny owoców, przerabiają ten owoc po większej części na moszcz, suszyce i powidła, ze śliwek pędzą także śliwowicę. Orzechy i kasztany zrodziły również dobrze, tylko na Pobrzeżu i Dalmacyi zbiór ich spóźniony wypadł słabiej. Oliwka okazuje w tym roku zbiór zły, gdyż owoc z powodu posuchy nienależycie rozwinięty a znaczna część owocu jeszcze w stanie niedojrzałym z powodu ukłóć owadów i wichrów opadła.

Wiadomości handlowe.

Agencya sprzedaży materyału rzeźnego przy Komitecie we Lwowie.

Dnia 20. października sprzedano na targu we Wiedniu 57 sztuk trzody chlewnej włościan powiatu Jarosław za kwotę koron 3894 hal. 10. Dnia 28. października sprzedano na targu we Lwowie 1 buhaja wagi 685 po 50 hal. koron 342 hal. 50.

Staraniem organizacyi głównego Zarządu Kółek rolniczych.

Dnia 15. października sprzedano we Wiedniu 197 sztuk trzody chlewnej za koron 16 719 hal. 50. Dnia 21. października 58 sztuk za koron 5001 hal. 80. Dnia 22. październ. 62 sztuk za koron 4328 hal. 87. Razem 317 sztuk za koron 26.041 hal. 17.

Rolnicza Agencya sprzedaży materyału rzeźnego w Wiedniu.

Sprawozdanie targowe z 26. października 1908.

Spęd: wynosił 4.981 sztuk. Według gatunku: 3.146 wołów; 805 buhajów; 754 krów; 276 bawołów. Razem 4 981 sztuk.

Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi.

Woły niemieckie prima: 81—95; secunda: 68—80; tertia 60 do 68; wyjątkowo: 100—00, woły węgier. siwe prima: 65—80: secunda 57—64; tertia 46—56; wyjątkowo: 00—00, woły węgier. zabarwione prima: 81—96; secunda: 66—79; tertia: 56—64; wyjątkowo: 98—000 woły galicyjskie: prima: 76—86; secunda: 64—75: tertia: 54—62; wyjątkowo 88—94; buhaje prima: 64—72; secunda i tertia: 52—63; wyjątkowo: 78—00; krowy prima: 56—64; secunda i tertia 50—55; wyjątkowo: 78—00; bawoły prima: 32—42; secunda i tertia: 20—24; wyjątkowo: 00—00; woły z paszy: 40—66; bydło drobne 28—56

Spęd był słabszym od zeszłotygodniowego o 215 sztuk. Buhaje utrzymały się w cenie, bydło drobne z powodu zwiększonej podaży straciło o 2—3 K: Opasy utrzymały ceny zeszłotygodniowe, chociaż z trudnością, a średnie i bydło z paszy straciły o 2—4 K. Nie sprzedano sztuk 230.

Targ nierogacizny na St. Marx dnia 27. października 1908.

Spęd wynosił łącznie 15.897 sztuk.

Płacono za 1 kg. żywej wagi w halerzach: opasy prima 100—105 h, wyjątkowo 000 h, opasy średnie 00—000 h, opasy stare 96—102, lekkie 92—100 podświnki 84—114 h. wyjątkowo 116.

Uwaga. Spęd był mniejszy od zeszłotygodniowego, podaż odpowiadała zapotrzebowaniu. Mimo tego przy silnej tendencyi zyskały opasy 2 h, podświnki 2—4 h.

Targ bydła w Pradze.

Sprawozdanie targowe z dnia 26 października 1908. Spęd bydła rogatego wynosił ogółem 397 sztuk, a w szczególności 210 czeskiego, 170 galicyjskiego i 17 chorwackiego.

Za bydło czeskie płacono w halerzach za kg. żywej wagi: woły prima od K 0·85—0·92, secunda 0·52—0·84, wyjątkowo 0·94; buhaje od K 0·58—0·68; krowy od K 0·52—0·76; bydło galicyjskie woły od K 0·42—0·52, buhaje od K 0·52—0·66, krowy od K 0·44—0·58 młode jednoroczne woły i jałówki od K 0·34—0·44; za sztukę bydła chudego od K 86—90; bydło chorwackie bnchaje 0.56—66. Przebieg targu był mdły.

Targ mięsny z dnia 26. października 1908.

Ceny w halerzach za kg. martwej wagi. Sprzedano 130 sztuk owiec od 80—108; 170 szt. cieląt od 100—120, wyjątkowo 128, (z potrąceniem 7—10 kg. na sztuce); 2760 kg. mięsa wieprzowego, a to z czeskich świń od 140—148, z galicyjskich 136—156; 24.100 kg. mięsa wołowego: przednie 100—132, tylne 120—152, z buhajów przednie 90—102, tylne 96—112, z krów: przednie 76—92, tylne 92—108, mięso z młodych jedorocznych byczków i jałówek przednie 68—84, tylne 84—104. Przebieg targu był mdły, znaczna część zwiezionego mięsa nie została sprzedana.

Targ bydła w Morawskiej-Ostrawie dnia 21. październ. 1908.

Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi. Spęd wynosił 1294 sztuk bydła, a mianowicie 116 sztuk bydła młodego, 78 buhajów, 324 wołów, 247 krów, 145 cieląt, 334 świń, 50 owiec. Płacono: za bydło młode 30—42, buhaje 56—68, woły 50—71, krowy 40—72, cielęta 60—106, świnie 92—114; owce 00—00. Nie przedano sztuk 193.

Kraków, dnia 27. października 1908. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 127, cieląt 233, owiec i kóz 28, nierogacizny 336, razem 784 zwierząt. **Płacono za 1 cetnar metryczny żywej wagi:** buhaje 00—00 koron, woły 52—54 kor., krowy 00—00 kor., jałownik 00—00 kor., cielęta 70—80 kor., nierogaciznę tuczną 00—00 kor. **bitej wagi:** nierogaciznę 120—140 kor. **Z zakupionych na oko płacono za sztukę:** woły z paszy 120—250 kor., krowy 50—140 kor., buhajki i jałówki 40 do 168 kor., cielęta 16—60 kor., owce i kozy 16—24 kor., buhaje 110 do 200 kor. **Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:** na miejscową konsumcyę 628 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 156 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego — szt., na eksport za granicę kraju nierogacizny 00 szt. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Lwów, dnia 28. października 1908. Na dzisiejszy targ spędzono wołów 71, buhaji 29, krów 38, razem bydła rogatego rosłego sztuk 138, jałownika 233, cieląt 105, owiec i kóz 7, nierogacizny 150, razem 632. Woły opasowe płacono po 60·00 — 70.00 k. woły z paszy chude po 48 — 59, buhaje po 50—64 kor., krowy po 44—56 kor., jałownik po 42 — 54 kor., cielęta po 70 — 96 kor., nierogaciznę po 94— 118 kor., barany para po 00·00 kor. wszystko za 1 cetnar metryczny żywej wagi.

Ceny zboża w Niemczech

według sprawozdania niemieckiej Rady rolniczej, w markach za tonę dnia 26. października 1908.

Miejscowość	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Szczecin	192—197	161—168	—	151—160
Gdańsk	203—205	167—169	172—180	155—160
Poznań	197—201	166	160—175	150—157
Wrocław	207	174	180 brow. 150 past.	158—165
Berlin	202—205	171—173	—	167—177
Drezno	198—208	167—175	192 — 202 brow. 145 — 150 past.	158—165
Hamburg	202	170	—	160—170
Mannheim	227	187½	—	172½

Wiedeńska roln. giełda zbożowa z dnia 27. października 1908.

Za 50 kg. w koronach.

Pszenica (cisańska 78—82 kg) 12·65—13·10; (banatka 78—81 kg) 12·45—12·85; (słowacka 76—80 kg) 11·05—12·45; (niższo-austryacka 76—79 kg) 11·85—12·25.

Żyto (słowackie 72—75 kg) 10·10—10·30; (węgierskie 71—74 kg) 10·05—10·30; (austryackie 72—75 kg) 10·15—10·35.

Jęczmień (browarniany) 9·60—11·00; (pastewny) 7·40—7·75.

Owies (węgierski pierwszej sorty) 8·95—9·35; (prima) 8·70—9·05; (średni) 8·55—8·80 (pośledniejszy) 8·35—8·55;

Siano z 24/10. (prasowane, węgierskie, kwaśne) 3·80—4·00 (półsłodkie) 4·20—4·30; (morawskie półsłodkie) 4·30—4·40; (niższo-austryackie półsłodkie) 4·20—4·40; (słodkie) 4·60—4·80

Słoma (prasowana, pszeniczna) 2·20—2·30; (żytnia) 2·40—2·50 (jęczmienna) 2·30—2·40; (owsiana) 2·30—2·40; (żytnia wiązana) 3·00—3·25.

Makuchy (rzepakowe) 7·50—8·25; (lniane) 8·75—9·00.

Grys (pszenny drobny) 5·85—5·90; (grubszy) 5·95—6·15; (żytni) 5·90—6·05.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Cena za 50 kg. w koronach bez opłaty akcyzowej. Od 19—25 października 1908. Pszenica 10·30—10·55; Żyto 8·45—8·70; Jęczmień 7·50—8·25, brow. 6·50—6·80, past. owies 6·25—6·50.

Sprawozdanie targowe Biura Tow. Gosp. w Tarnopolu z dnia 23. października 1908.

Ceny podane w koronach, za 50 kg. loco Tarnopol.

Pszenica 10·25-10·50, Żyto 8·50—8·80 Jęczmień browarniany 5.50—7·00, Groch Victoria 10—11, Groch zwykły 9·00—10·00, Owies 6·00—6·50, Hreczka 7·50—8·00, Wyka 0·00-0·0 Koniczyna czerwona 45—50, Koniczyna biała 30 — 40.

Spirytus za 50 litrów: paritas Tarnopol gotowy 26·50—27·00 na zimowe miesiące 16·00—16·50, nadkontyngent 17·50—18·00. Usposobienie żywsze.

Ceny giełdowe masła w Wiedniu dnia 22. października 1908.

Za 1 kg. płacono: I. (deserowe prima) 2·60—2·80; II (deserewe secunda) 2·50—2·60; III. (stołowe) 2·10—2·20; IV. (kuchenne) 1·90—2·00,

Uwaga: Podaż przewyższa cokolwiek zapotrzebowanie.

Ceny chmielu.

W koronach za 50 klg.

Norynberga: 25. X. Ceny zawsze bardzo nizkie. Dowóz słaby, a we wrześniu wynosił ogółem 4422 cetnarów po 50 kg. gdy w tymże miesiącu roku ubiegłego doszedł do 8·350 cetnarów po 50 kg.

Zatec: od 22.—24. X. Tendecya słaba ceny od 70—105 K. a prima 110 112 K.

Lwów: od 18—29, X. Ceny zeszłotygodniowe: prima 40—50; gatunki poślednie po 20 K.

Ceny spirytusu paritas Husiatyn.

Sprawozdanie Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych z dnia 29. października 1908. Spirytus gotowy kontyngentowany 56·50 kor., ekskontyngentowy 36·00—36·50 kor.; tendencya bez zmiany

Z Oddziału handlowego przy komitecie c. k. gal Tow. gospodarskiego.

Oddział handlowy Towarzystwa gospodarskiego ma do zbycia 6 wagonów marchwi, 14 wagonów buraków pastewnych i 10 wagonów siana i koniczyny. Bliższej ieformacyi udzielamy na żądanie odwrotnie

Pośrednictwo

w umieszczaniu funkcyonaryuszy gospodarstwa wiejskiego

w myśl § 4. al. b. Statutu.

W korespondancyi wystarczy powołać się na L. porządkową, a po objęciu posady powiadomić Biuro Komitetu.

Posady	L. porządkowa.	
	wolnych	poszukiwanych
Sekretarz-rachmistrz	1	6
Samodzielny kierownik na tantyemę	13	2
Kobieta o skromych wymogach obznajomiona dokładnie z chowem drobiu na rzeź.	3, 5.	
Kasyer i rachmistrz	9	4, 10, 14
Rządca na ordynaryę w sile wieku, obeznany z gorzelnictwem i uprawą chmielu	15	12
Leśniczy obeznany z gospodarstwem łąkowem	7	
Pisarz ekonomiczny	11	
Kontrolor lasowy (z wyższym egzaminem)	17	
Ekonom	19	

Nakładem c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.
Odpowiedzialny redaktor: Dr. cam. August Rodakiewicz.